

14 bm. — narada
lektorów i aktywu
KW PZPR

Zawiadamiamy, że w dniu 14. I. br. (wtorek) odbędzie się w sali kolumnowej KW PZPR w Rzeszowie o godz. 10 narada lektorów i aktywu KW biorącego udział w kampanii wyborczej do rad narodowych oraz o godz. 13 w tym samym dniu będzie przeprowadzone seminarium na temat: „Założenia planu gospodarczego na rok 1958”. Seminarium przeprowadzi lektor KC PZPR prof. Rajkiewicz.

Prosimy o przygotowanie się do dyskusji na podstawie przemówienia tow. Cyrankiewicza i Jedrychowskiego na ostatniej sesji sejmowej.

Dziś 8 stron Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 64.972

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 9 (2668) — Rzeszów, 11 i 12 stycznia 1958 r.

W listach do Eisenhowera i Macmillana

N. A. Bułganin proponuje zwołanie konferencji szefów rządów państw NATO i Układu Warszawskiego

Elektrownia
„SKAWINA”
r u s z a

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. BULGANIN wystąpił 9 bm. w listach skierowanych do przywódców państw NATO i kilku innych krajów z propozycją zwołania w ciągu najbliższych 2-3 miesięcy, w Genewie, konferencji szefów rządów państw członkowskich Paktu Atlantycznego i Układu Warszawskiego oraz szefów rządów niektórych innych krajów, nie wchodzących w skład tych paktów, celem odbycia rozmów w sprawie odprężenia sytuacji na świecie.

9 bm. wieczorem ambasadorowie Związku Radzieckiego w Londynie i Waszyngtonie przekazali listy Bułganina do premiera Macmillana i prezydenta Eisenhowera przed stawicielem ministerstw spraw zagranicznych tych krajów. W dniu 10 bm. listy Bułganina miały być przekazane szefom rządów pozostałych 17 krajów.

N. A. Bułganin w listach tych wysuwa propozycję, aby na wspomnianej konferencji przedmiotem dyskusji były m. in. następujące problemy:

- 1 sprawa położenia kresu doświadczeniom z bombami atomowymi i wodorowymi, co najmniej na 2-3 lata.
- 2 propozycja wysunięta przez polskiego ministra spraw zagranicznych ADAMA RAPACKIEGO utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej.
- 3 sprawa zawarcia paktu nieagresji między państwami — członkami Układu Warszawskiego i państwami

Uwaga słuchacze WUML

Zawiadamiamy słuchaczy WUML, że dnia 14. I. br. o godz. 15 odbędzie się następujące zajęcia: Wykład: prof. A. Rajkiewicza pt.: „Podstawowe problemy planowania gospodarczego”.

Odbędzie się również ćwiczenia dla roku I „Prawa ekonomiczne, ich sposób działania”, dla roku II „Filozofia Odrodzenia”.

Kronika wyborcza

Spotkania — dyskusje — spisy wyborców

ZAPOWIADA SIĘ PRACOWITA NIEDZIELA

Niedziela 12 stycznia zapowiada się jako bardzo pracowita dzień, dla aktywu pracującego w komisjach wyborczych i komitetach FJN. Oprócz spotkań, przewidywana jest bardzo liczna frekwencja w lokalach obwodowych komisji wyborczych, przy sprawdzaniu spisów wyborców. Warto więc zabezpieczyć odpowiednio wzmocnione dyżury w obwodach.

Po zarejestrowaniu wszystkich list kandydatów, w obwodach odbywa się coraz więcej spotkań wyborców z kandydatami. Na ostatnio odbytym zebraniu w hucie Stalowa Wola, w którym uczestniczyło ponad 600 osób oprócz kandydatów na radnych WRN i MRN, był obecny również sekretarz KW tow. Kruczek i poseł na Sejm tow. Szczepanik.

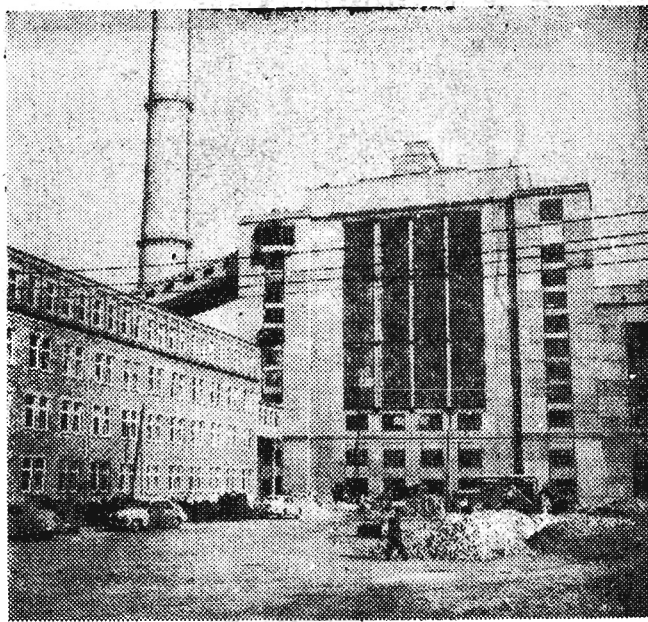
W niedzielę 12 bm. odbędzie się w województwie kilkadziesiąt spotkań prawie we wszystkich okręgach z udziałem kandydatów na radnych WRN, PRN, MRN i GRN.

UWAGA OKRĘGI PRZEMYSŁOWE

W lokalach obwodowych komisji wyborczych

Szereg żywotnych spraw nurtujących społeczeństwo, dyskusowanych jest w czasie odbywających się obecnie spotkań, kandydatów na radnych z wyborcami.

Również codziennie w godzinach popołudniowych w lokalach obwodowych komisji, wyborcy sprawdzają swoje nazwiska w spisach.



Ambasador Japonii w Polsce złożył listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki przyjął 10 bm. w Belwederze na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Japonii w Polsce — Saburo Ohtę, który złożył listy uwierzytelniające.

Przy składaniu listów uwierzytelniających obecni byli: minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ, minister pełnomocny — Edward Bartol i dyrektor gabinetu przewodniczącego Rady Państwa — Franciszek Nowak.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających ambasador Ohta został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej.

Elektrownia w Skawinie została przekazana do użytku. Dokumentację i urządzenia dla tej nowoczesnej elektrowni dostarczył Polsce — Związek Radziecki. Elektrownia skawińska, której budowę zakończy się prawdopodobnie w 1960 roku będzie dawać w tym czasie około 500-600 MW.

Na zdjęciu: Fragment elektrowni. Fot — CAF

W nr 2/31 „STADIONU” przeczytacie:

- Kto wzmocni reprezentacyjną drużynę woj. rzeszowskiego w pilce nożnej. Pisze o tym Hilary.
- Jak przygotowują się lekkoatleci naszego województwa do tegorocznego sezonu i co postanowiła Rada Trenerów.
- Jakże międzynarodowe mecze lekkoatletyczne odbędzie się w tym roku w woj. rzeszowskim.
- Wspomnienia trenera Antoniego Brzeźniaka z pobytu w Jugosławii.
- Zamieścimy również:
 - Relacje naszych sprawozdawców z mistrzowskich meczów hokejowych, koszykówki, siatkówki i bokserskich oraz
 - Ważną informację tylko dla sympatyków piłki nożnej.

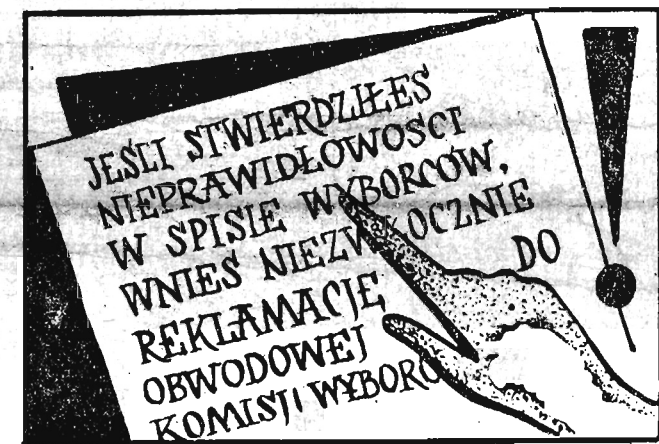
Próby z amerykańskimi spatnikami będą utrzymywane w tajemnicy

NOWY JORK (PAP). Jeden z czołowych amerykańskich specjalistów w dziedzinie rakiet, dr Brown, oświadczył dziennikarzom, że nie będzie się publikowało żadnych wstępnych wiadomości o próbach wysłania amerykańskiego sztucznego satelity Ziemi. Uczni amerykańscy — powiedział dr Brown — postanowili „najpierw znieść jajko, a dopiero potem gdać”.

400 wilków upolowano w ubr. na terenie całego kraju

WARSZAWA (PAP). W ciągu całego ubiegłego roku myśliwi upolowali na terenie kraju około 400 wilków. Najwięcej, bo 120 wilków odstrzelono w woj. białostockim.

Wyjątkowe szczęście dopisało myśliwemu z pow. Wysokie Mazowieckie — T. Kossakowskiemu, który natknął się na stadko złożone z 4 wilków. Myśliwy zdołał ubić ze swojej dubeltówki 2 dra pieńniki, a pozostałe uciekły.



Nasze pokolenie będzie świadkiem lotów na Księżyc

MOSKWA (PAP). Nasze pokolenie będzie świadkiem podróży na Księżyc, a nasze dzieci będą brały udział w takich lotach — oświadczył prof. radziecki JURIJ FILIPIN, autor projektu podróży na Księżyc.

Zdobycie Księżyca przez człowieka nastąpi w trzech etapach. Pierwsze dwa etapy poświęcone będą dokładnemu zbadaniu istniejących na satelicie warunków.

Pierwsza zwiadowcza rakietą wysłana w kierunku Księżyca z prędkością 10 km na sekundę zbliży się do jego powierzchni, a za pomocą aparatów elektronicznych i nadajników radiowych oraz telewizyjnych przesyłać będzie na Ziemię uzyskane obserwacje. Kolejnym etapem będzie wysłanie na Księżyc 5 rakiet, z których 4 będą przeznaczone do równoczesnego zbadania rozmaitych części Księżyca. Piąta rakietą, która stanowi

bieć będzie równocześnie zakończenie drugiego etapu księżycowej wyprawy i zostanie sprowadzona wraz ze wszystkimi obserwacjami i materiałem naukowym na Ziemię.

Po pomyślnym przeprowadzeniu tych wszystkich prób nastąpi lot człowieka na Księżyc.

Tragedii „Pamiru” ciąg dalszy

BONN (PAP). Jak już podawaliśmy, przed Urzędem Morskim w Lubecie toczy się obecnie śledztwo w sprawie przyczyn katastrofy szkolnego statku „Pamir”, który zatonął we wrześniu ub. roku.

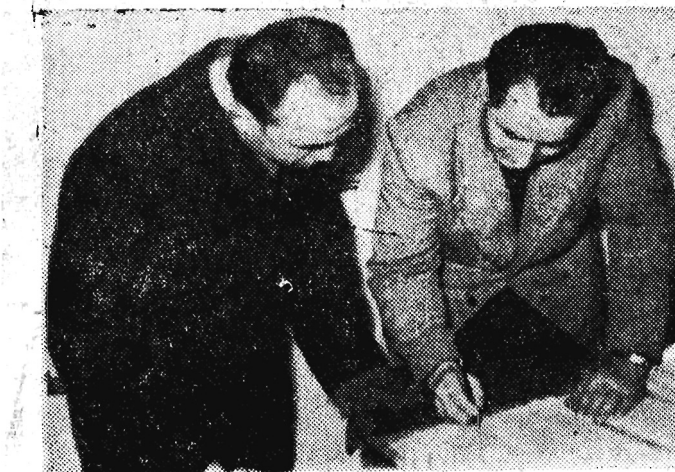
Czwartkowe posiedzenie komisji śledczej rozpoczęło się sensacyjnie. Przewodniczący Urzędu Morskiego oświadczył, iż w ostatnich dniach u wybrzeży Wielkiej Brytanii znaleziono butelkę, zawierającą prawdopodobnie ostatni list, pisany przez załogę „Pamiru”. „Z powodu głupoty i ciemnoty naszych przelożonych musimy oddać życie” — głosi m. in. tekst listu. „Umieramy za idiotów, którzy mieli nas kształcić i wychowywać”. Rzecznicy orzekli, iż list zawarty w butelce nie może być prawdziwy, ponieważ prąd morski nie mógłby jej przynieść z miejsca katastrofy aż do południowych wybrzeży Anglii.



Na zdjęciu: Kandydaci z obwodu wyborczego nr 6 w Rzeszowie, podczas rozmowy z przybyłymi na spotkanie mieszkańcami miasta. Od lewej: Antoni Ruszel — aktywista młodzieżowy, Władysław Ożóg — działaczka Ligi Kobiet.



Sprawdzanie list wyborców w obwodowych komisjach wyborczych. Na zdjęciu: Maria Kowalczyk sprawdza swoje nazwisko w lokalu OKW nr 5 w Jarosławiu.



Józef Kuc — sprawdza listę wyborców w Okręgowej Komisji Wyborczej nr 7 w Rzeszowie.

Pięcioletni chłopiec uratował wiele od pożaru

ŁÓDŹ (PAP). Poważne niebezpieczeństwo zawisło nad wsią Mokroś w pow. Wieluń. W jednej ze stodół zaczęła się pożar. Wydobyci się z szczytów budynku dym zwrócił uwagę 5-letniego Andrzeja Wiktoraka, który bezzwłocznie zaalarmował o grożącym niebezpieczeństwie mieszkańców wsi. Rozpoczęta w porę akcja ratownicza zlikwidowała w zarodku groźbę pożaru, który zdaniem fachowców mógł w kilkanaście minut później rozprzestrzenić się na wiele sąsiednich gospodarstw. Za swoją roztropność i odwagę młody Andrzeja otrzymał w nagrodę od Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej piękny dwukolowy rower oraz dyplom uznania.

Ostatnia droga dr Petru Grozy

BUKARESZT (PAP). W piątek 10 stycznia odbył się w Bukareszcie pogrzeb przewodniczącego Wielkiego Zgromadzenia Ludowego Rumunii, dr PETRU GROZY.

W uroczystościach pogrzebowych wzięła udział również delegacja polska z przewodniczącym Rady Państwa Podedwornym na czele.

Na kilka minut przed godziną 10 członkowie najwyższych władz państwowych i partyjnych przy dźwiękach marsza żałobnego wyszli z Pałacu Republiki i ustawili na katedrze przed trybuną. Plac Republiki oraz przyległe ulice wypełniły setki niezliczonego rzesze ludności.

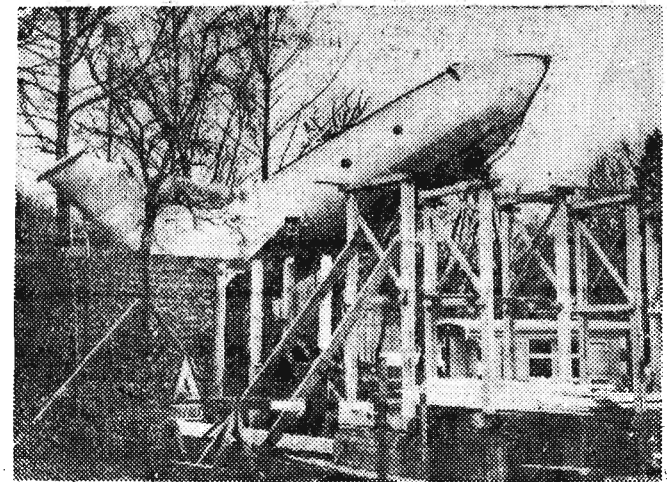
Po przemówieniach trumna ze zwłokami Petru Grozy umieszczona została na lawecie armatniej. Przy dźwiękach marszu żałobnego kondukt pogrzebowy przeciąga ulicami miasta setki tysięcy ludzi. Trumna, która oddaje ostatni hołd zmarłemu.

Przy dźwiękach salw armatnich złożono trumnę w grobowcu, który pokryły niezliczone wieńce i kwiaty.

Pierwsza baza rakietowa w W. Brytanii

LONDYN (PAP). Jak podało angielskie czasopismo „Tribune” na terenie byłego lotniska w Crimond na północnym wybrzeżu Szkocji ma zostać zbudowana pierwsza wyrzutnia rakietowa NATO w Wielkiej Brytanii. Nieczynne lotnisko Crimond było uprzednio przewidziane na teren budowy silowni atomowej.

Ciekawostka ze świata



Na terenie wystawy brukskiej buduje się obecnie oryginalną raketę. Będzie ona jednak miała bardzo niewinne przeznaczenie — służyć będzie dzieciom jako saneczki bobslajowe.

Fot — CAF

Pierwsza operacja serca w D&W

HANOI (PAP). W tych dniach w szpitalu Phu Doan w Hanoi została dokonana pierwsza od czasu istnienia Demokratycznej Republiki Wietnamu operacja serca. Operację dokonał dyrektor szpitala prof. Tung. Operowanym był 45-letni wieśniak. Profesor Tung oświadczył, że udana operacja stanowi początek nowego etapu w rozwoju chirurgii wietnamskiej.

Rock and roll — niepożądany

LONDYN (PAP). Na ogólnomałajskim kongresie organizacji kulturalnych, który obraduje obecnie w Malacca uchwalono rezolucję, domagającą się, by rząd Federacji Malajskiej wydał zakaz rozpowszechniania publikacji pornograficznych i filmów tego rodzaju oraz na równi z tym... zabronił tańczyć rock and roll.

Weryfikacja dobiega końca

W niektórych powiatach woj. rzeszowskiego, drugie zebrania organizacji partyjnych poświęcone weryfikacji, dobiegają już końca. Na zebraniach członkowie partii ustosunkowują się do wniosków, przedstawionych przez komisje weryfikacyjne. W przeważającej większości wniosków te są słuszne i zyskują one pełną aprobatę organizacji partyjnych.

Np. w podstawowej organizacji przy Rzemieślniczej Spółdzielni Branży Odzieżowej w Rzeszowie wykluczono z partii nadużywcę Antoniego Gugała. Na swym ostatnim zebraniu POP w Olszanicy (pow. Lesko) wykluczono z partii przewodniczącego GRN Józefa Mazurę — pijaka i awanturnika.

Większość organizacji partyjnych zarówno w zakładach przemysłowych, jak na wsi zdecydowanie rozprawia się z wszelkiego rodzaju złościami: mieniem społecznym, rozrabiaczami, pijakami. Opracowywane są również długofalowe plany działania.

Zdarzają się jednak wypadki, że niektóre komisje zbyt lekko potraktowały zadania, powierzone im przez komitety partyjne. W pow. tarnobrzskim np. niektóre komisje weryfikacyjne nie przeprowadzają rozmów z towarzyszami, w związku z których padły zastrzeżenia na pierwszych zebraniach. Niektórzy członkowie komisji wręcz bagatelizują sobie polecenie partyjne, nie przychodząc na posiedzenia itp.

Nie dziwnego, że przy tak chaotycznej pracy komisji prowadzonej w dodatku w oderwaniu od organizacji partyjnej podejmowane są nieraz nieprzemyślane wnioski. Taki fakt miał m. in. miejsce w drukarni w Łanucie.

W pow. strzyżowskim natomiast niektóre komisje składały swoje wnioski bezpośrednio do KP, nie przedstawiając ich uprzednio do zatwierdzenia organizacji partyjnych.

Dobrze, że instancje par-

tyjne reagują na tego rodzaju uchybienia, zalecając między innymi ponowne przygotowanie i przeprowadzenie zebrania partyjnych. W pow. sanockim np. egzekutywa KP nie zatwierdziła wniosków z 7 zebrania. W Trepczu np. drugie zebranie weryfikacyjne powtórzono dlatego, że organizacja bezpodstawnie skreśliła z partii trzech towarzyszy.

Komitety partyjne organizują w związku z tym, narady rejonowe, szkolenia, wyjaśniają wątpliwe sprawy. Kierownictwo KP w Tarnobrzegu — powieć, gdzie część członków komisji weryfikacyjnych poważnie zaniedbała powierzoną pracę, postanowiło w stosunku do tych ludzi wyciągnąć konsekwencje. (ska)

Francuska delegacja handlowa przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP). W związku z rozpoczynającymi się polsko-francuskimi rokowaniami handlowymi, do Warszawy przybyła delegacja francuska, której przewodniczy p. Luette zastępca dyrektora Departamentu do Spraw Ekonomicznych i Finansów Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Rokowania, które rozpoczną się jeszcze w tym tygodniu ustala rozmiany i struktury wymiany towarowej między Polską i Francją w roku bieżącym i płatności z tym związane.

Kaluźny skazany na karę śmierci

POZNAŃ (PAP). 10 bm. Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wyrok w rozprawie, jaka toczyła się w trybie doraźnym przeciwko Zbigniewowi Kaluźnemu — oskarżonemu o porwanie, a następnie zabójstwo 7-letniej Basi Kończak.

Sąd Wojewódzki skazał Kaluźnego na karę śmierci i pozbawił praw honorowych i obywatelskich na zawsze.

Nad Warszawą — minus 59 stopni

- Balony - radiosondy wędrują na wysokość 32 kilometrów
- Huragan — rzecz względna
- Badanie radioaktywności powietrza i opadów

geofizycznym — cztery razy. Od niedawna, co drugi, wędrujący w stratosferę balon - radiosonda jest wyposażony w dodatkowy aparat i nadajnik, przekazujący dane, dotyczące szybkości i kierunku wiatru. Także wiadomość dla naszych lotników i astronautów: szybkość wiatru na granicy troposfery wynosiła wczoraj 30—40 m/sec. Na stosunki ziemskie, huragan na granicy troposfery zaczyna się od 80 m/sec....

Tak więc, głównym zadaniem Zakładu Aerologii PIHM jest systematyczne prowadzenie badań pionowego rozkładu ciśnienia, temperatury i wilgotności oraz kierunków i prędkości wiatrów. Pomiarów te są wykonywane metodami radioelektrycz-

N. A. Bułganin proponuje zwołanie konferencji szefów rządów państw NATO i Układu Warszawskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

LAUREACI
MIĘDZYNARODOWYCH
NAGRÓD
LENINOWSKICH
ZA UTRWALANIE
POKOJU
MIĘDZY NARODAMI
ZA ROK 1957

Danił Dolci



Na zdjęciu: Pisarz włoski Danił Dolci, aktywny uczestnik walki przeciwko polityce bloków wojskowych, o zakaz broni atomowej i wodorowej.

Fot — CAF

Oredzie Eisenhowera do Kongresu

WASZYNGTON (PAP). 9 stycznia prezydent Stanów Zjednoczonych Eisenhower wygłosił na posiedzeniu Kongresu tradycyjne, doroczne oredzie o stanie państwa, oświadczając m. in., że przed narodem amerykańskim stoją dziś dwa główne zadania: „zapewnienie bezpieczeństwa przez siłę” i „konstruktywna praca na rzecz zbudowania prawdziwego pokoju”. Przedstawił on Kongresowi ośmiopunktowy program wykonania tych zadań.

Prezydent Stanów Zjednoczonych — jak zwraca uwagę zachodnie agencje prasowe — zupełnie nie wspominał o ewentualności zwołania konferencji wielkich mocarstw na najwyższym szczeblu, lub chociażby konferencji ministrów spraw zagranicznych dla przeprowadzenia rozmów ze Związkiem Radzieckim.

sytuacji i przewyżczenia niebezpieczeństwa wybuchu nowej wojny. Bułganin stwierdza, że podczas konferencji genewskiej miał możliwość przekonania się, jak bardzo prezydentowi Eisenhowerowi leży na sercu sprawa zachowania pokoju i dlatego — pisze dalej premier ZSRR — mam nadzieję, że propozycje Związku Radzieckiego spotkają się z życzliwym przyjęciem” rządu USA.

W liście do premiera Macmillana, N. A. Bułganin stwierdza, że propozycja premiera brytyjskiego zawarcia paktu nieagresji między Wschodem a Zachodem została z zadowoleniem przyjęta przez rząd radziecki. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR przypomina, że rząd radziecki wysuwał już dawno propozycje zawarcia paktu o nieagresji między państwami Układu Warszawskiego a państwami paktu NATO i że propozycja Macmillana być może ułatwi realizację zawarcia takiego układu. N. A. Bułganin podkreśla, że miałyby to ogromny wpływ na osłabienie napięcia międzynarodowego.

Premier Bułganin porusza w swych listach również sprawę niebezpieczeństwa, jakie grozi ludzkości w wypadku użycia broni jądrowych. Eksplozja jednej bomby wodorowej wystarczy — pisze premier ZSRR — aby zostało zniszczone życie w promieniu setek kilometrów. Przypominając fakt, że samoloty amerykańskie, z bombami wodorowymi i atomowymi na pokładzie, dokonują przelotów nad państwami NATO oraz, że w państwach tych instaluje się wyrzutnie rakietowe Bułganin pisze, że tego rodzaju kroki skierowane są przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Państwa te powinny jednak zdać sobie sprawę, mimo że słowa te będą brzmieć dla nich bardzo ostro, że w wypadku wojny, jako pierwsze narażone będą na niszczytelne ciosy odwetowe. Bułganin proponuje utworzenie systemu kontroli, który by uniemożliwił niespodziewany atak jednego państwa na drugie i proponuje utworzenie między narodowych posterunków kontrolnych w głównych węzłach kolejowych, wielkich portach itd., jak również utworzenie strefy inspekcji lotniczej w Europie o głębokości 800 km po jednej i drugiej stronie ustalonej linii demarkacyjnej.

Przypominając fakt redukcji radzieckich sił zbrojnych o

dalsze 300 tys. żołnierzy N. A. Bułganin wzywa mocarstwa zachodnie by poszły w ślad Związku Radzieckiego, dając tym samym konkretny wkład na rzecz złagodzenia napięcia międzynarodowego i ustanowienia powszechnego pokoju.

N. A. Bułganin porusza również w swych listach sprawę Niemiec stwierdzając, iż redukcja wojsk obcych stacjonujących obecnie na terenie całych Niemiec i innych państw członków Układu Warszawskiego i NATO miałyby doniosłe znaczenie polityczne dla polepszenia sytuacji w Europie, położenia kresu zimnej wojnie, rozszerzenia współpracy międzynarodowej. Przyczyniłoby się to również do ułatwienia rozwiązania problemu Niemiec.

Bułganin wyraża pogląd, że gdyby przy ustalaniu liczby uczestników proponowanej konferencji miały powstać trudności, wówczas można ograniczyć liczbę uczestników. N. A. Bułganin wypowiada się przeciwko zwołaniu konferencji ministrów spraw zagranicznych, ponieważ — jak pisze — nie ma pewności, iż może ona przynieść pozytywne rezultaty.

Na razie brak oficjalnych komentarzy ze strony państw zachodnich na ostatnie propozycje Bułganina, ponieważ zostały opublikowane wczoraj w nocy. Agencje zachodnie podkreślają jednak, iż zaskoczyły one polityków zachodnich.

Kronika wyborcza

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wsł. Zgodnie z zaleceniem komisji wyborczej zakłady pracy, które stanowią okręgi przemysłowe, a do których dojeżdża ponad 30 proc. pracowników zamieszkałych poza siedzibą zakładu, robotnicy ci winni być objęci spisami obwodów wyborczego w miejscu zamieszkania.

Dlatego w hucie Stalowa Wola, WSK Rzeszów, WSK Mielec i fabryce autobusów w Sanoku, robotnicy dojeżdżający głosują nie w okręgu przemysłowym swojego zakładu a w obwodzie wyborczym w miejscu zamieszkania. Tam też mają być umieszczeni na spisach wyborców. W pozostałych okręgach przemysłowych wyborcy głosują w obwodzie głosowania w swoim zakładzie pracy.

BRZÓZÓW DOPIERO ZACZYNA

Jak wynika z informacji uzyskanych od członków Wojewódzkiej Komisji Wyborczej władze powiatowe w powiecie brzozowskim wystartowały do przedwyborczej kampanii nieprzygotowane organizacyjnie. Powiatowa Komisja Wyborcza dotychczas nie miała odpowiedniego lokalu. Brak było współpracy między nią a Prez. PRN. Do obwodowych komisji wyborczych powołano ludzi bez ich zgody lub takich, których nie ma na miejscu, wskutek czego zdekompletowane komisje nie działały.

W związku z tym stanem rzeczy władze wojewódzkie wysłały do Brzozowa instruktorów, których obecność i działalność wpłynęła częściowo na zmianę form organizacyjnych, a tym samym na polepszenie pracy komisji w kampanii wyborczej.

Najdłuższy tunel świata

TOKIO (PAP). Pomiędzy główną wyspą Japonii Hondo, a wyspą Hokkaido zostanie zbudowany podwodny tunel długości 36,5 km, przez który będzie przebiegać dwutorowa linia kolejowa, łącząca obie wyspy. Będzie to najdłuższy tunel na świecie. Budowa ma zostać ukończona w ciągu najbliższych dziesięciu lat.

O RADACH NARODOWYCH — Z NADZIEJĄ (I)

Przeistawiony przez Radę Ministrów Sejmowi projekt ustawy o radach narodowych, rozpatrywać można z wielu punktów widzenia. Tak więc np. można po prostu postawić najbardziej stereotypowe pytanie, jakie w tych okolicznościach się narzuca: co nowego wnosi projekt ustawy o radach narodowych? Można też jednak przyjąć metodę bardziej generalną — zastanowić się nad pytaniem ujętym następująco: czy i w jakim stopniu projekt ustawy o radach narodowych stwarza warunki dla przezwyciężenia mechanizmu niedowładu rad narodowych?

Na czym właściwie polegała istota niedowładu rad narodowych? Rady narodowe popełniły grzech najcięższy ze wszystkich, jakie mogły popełnić. Stały się przede wszystkim organami administracyjnymi, można nawet śmiało powiedzieć rządowymi, orientującymi się na transmitowanie opinii i postulatów głównie „z góry”, na wykonywanie wyłącznie odgórnych, często bardzo schematycznych poleceń i zarządzeń. Taka zaś istotna funkcja rad, jak: inspirowanie, organizowanie, koordynowanie społecznej inicjatywy ludzkiej, zmierzającej do wykorzystania lokalnych rezerw i możliwości, została prawie zupełnie zagubiona. Takie ustawienie rad narodowych, pomyślanych przede wszystkim jako organa administracyjne, a nie gospodarskie, widoczne jest w ustawie z dnia 20 marca 1950 roku, której żywot, jak wiadomo, dobiega końca.

Po tych krótkich wyjaśnieniach wrócić możemy do naszego pierwotnego, poprzednio już postawionego pytania: czy i w jakim stopniu projekt ustawy o radach na-

rodowych stwarza warunki dla przezwyciężenia mechanizmu niedowładu rad narodowych?

Projekt stwarza tego rodzaju warunki. Wszystkie za-

JAK

sadnicze zmiany, jakie zawiera on w stosunku do ustawy z dn. 20. III. 1950 r. zmierzają konsekwentnie do jednego zasadniczego celu: czynienia z rad narodowych w coraz większym stopniu organów samorządnych, gospodarskich (pomijamy takie oczywiste zadania rady, jak jej funkcje administracyjne, które muszą nadal istnieć). Celowi temu służy zarówno wzrost uprawnień, jak i środków działania, głównie finansowych, które w znacznym stopniu mają być czerpane z własnych dochodów rad narodowych. A własne dochody w latach ubiegłych sprawowane do karykaturalnie małych rozmiarów — to pierwszy krok do usamodzielnienia ekonomicznego rad narodowych. Bez dochodów własnych, bez pewnej elastyczności budżetowej nie może być, oczywiście, mowy o rentowności gospodarki w skali powiatu. Może natomiast występować w takich warunkach, tak jak dotychczas, zjawisko deficytowości gospodarki powiatowej, pokrywanej z dotacji państwowych. Dotacji w skali ogólnokrajowej dość wysokich. Weźmy bowiem pod uwagę, że w Polsce jest 397 powiatów, w tym 76 miejskich, i że do każdego z nich państwo zmuszone było dopłacać przeciętnie po kilkanaście mln zł rocznie. Uren-

townienie gospodarki powiatowej doprowadzić powinno nie tylko do likwidacji pokrywanych przez państwo budżetowych deficytów organizmów powiatowych, ale również i do pewnych nadwyżek, które będą mogły być wykorzystane dla realizacji różnych zadań ekonomicznych poszczególnych powiatów.

Aby zdać sobie sprawę z istotnego postępu w sferze prawnej, jaki stanowi projekt nowej ustawy o radach narodowych w konfrontacji

BYŁO

z ustawą z 1950 r., wystarczy porównać wnikliwiej dwa postanowienia tych dwóch aktów, traktujące o tej samej sprawie — o zakresie i podstawie działania rad narodowych.

Jak określa ustawa z 1950 roku najogólniejszy zakres i podstawy działania rad narodowych?

W art. 5 tej ustawy czytamy: „Rady narodowe działają na podstawie uprawnień ustawowych oraz zgodnie z wytycznymi i instrukcjami Rady Państwa, Rady Ministrów oraz właściwych ministrów”.

Sformułowanie tego postanowienia sugeruje — albo, mówiąc językiem prawniczym, zawiera domniemanie — że rady narodowe mogą działać tylko w kręgu istniejących przepisów władzy zwierzchnich, że wszystko, co nie jest przeznaczone w przepisach kompetencyjnych jakiegokolwiek określonego organu, wchodził automatycznie w sferę kompetencyjną władz centralnych.

A jak określa tę samą sprawę projekt nowej ustawy?

W art. 3 ust. 1 czytamy: „Rady narodowe kierują na swoim terenie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną; należą do nich wszystkie sprawy w zakresie władzy i administracji państwowej, nie zastrzeżone na rzecz innych organów”.

Tak zatem porządek rzeczy zmienia się. Postanowienie przed chwilą przytoczone zawiera domniemanie zupełnie odwrotne niż przewidywało to ustawa z 1950 r. W

rol niejako uprzywilejowanej znajdują się teraz terenowe organa władzy, tzn. rady a nie władze centralne. Domniemywa się bowiem kompetencje rad narodowych we wszystkich sprawach z zakresu terenowej administracji państwowej z wyjątkiem tych, które są wyraźnie ustawowo przekazane innym organom.

Byłoby poważną nieścisłością twierdzić, że dopiero projekt nowej ustawy o radach narodowych przewiduje wzrost ich uprawnień. Proces zwiększania się uprawnień rad narodowych trwa już co najmniej od dwóch lat — od roku 1955. W tym czasie podporządkowano dyrekcje budowy osiedli robotniczych wojewódzkiemu radom narodowemu, zaczęto ograniczać wiążące rady wskaźniki planowania, których było gdzieś około 2.000 Podda-

I JAK

no ściślejszemu nadzorowi rad przedsiębiorstwa handlu detalicznego, rozszerzono uprawnienia w dziedzinie planowania i zbytu produktów terenowej. Przekazano radom kilka jeszcze drobniejszych uprawnień.

Nie trudno zorientować się, że wszystkie te posunięcia stanowiły w sumie niezbyt wielki wyłom w dotychczasowym systemie rad narodowych. Pozytywna ich funkcja na tym chyba głównie polegała, że wzmogła oddolny ruch domagający się rozszerzenia uprawnień rad, ich usamodzielnienia ekonomicznego.

Bardziej istotne zmiany wprowadziła uchwała nr 611 z 3. X. 1956 r. Zwiększała ona uprawnienia rad przede wszystkim w dziedzinie planowania, polityki budżetowej, rozszerzała nieco własne źródła dochodów, podporządkowywała cały szereg przedsiębiorstw przemysłu terenowego radom narodowym. Stanowiła bez wątpienia istotny krok naprzód, jakkolwiek ministerstwa, centralne organa administracyjne, niechętnie, z poważnymi oporami rezygnowały z uprawnień na rzecz rad. Jeśli już zrzekały się uprawnień, to tylko na rzecz wojewódzkich rad narodowych.

Równocześnie w powiatach następowały — można by rzec — procesy „samouświadamiania”, „samookreślenia” się wielu rad narodowych, instancji partyjnych itp. Wiele powiatowych aktywistów zaczęło w coraz większym stopniu uświadamiać sobie konieczność emancypacji powiatu, widząc w tym najskuteczniejszą drogę wyjścia z impasu. Oczywiście, nie mała rolę w tym procesie odegrały różnorodne ruchy społeczne powstałe przed i po Październiku. Ruchy różnych grup młodej inteligencji, klasy robotniczej i działaczy chłopskich.

Tendencje emancypacyjne w powiatach rozłożyły się w różnorodny sposób. Raz drogą wydzierania WRN-om i ministerstwu zaczęto większych uprawnień, raz drogą samoradnie powstających inicjatyw społecznych — tworzenia różnych powiatowych czy gromadzkich przedsiębiorstw, spółek, stowarzyszeń wytwórczych itp. Po tem przyszła inicjatywa usamodzielnienia Zakopanego, później Bochni. Prasa rozreklamowała propozycje Reszla. Wszystkie te poczynania były jednak niepełne, częściowe. Zajmowały się tylko po-

BĘDZIE

szczególnymi dziedzinami „powiatowej rzeczywistości”. Nie trafiały w istotę sprawy.

Zle się stało, że prasa nie rozpropagowała w należyty stopniu propozycji egzekutywy KP w Dziadowie, która już od pierwszych dni Października rozpoczęła walkę o usamodzielnienie powiatu. Walka ta, oczywiście, nie

była jeszcze w pełni dojrzała i całkowicie przemysłowa. Jednak już w sierpniu 1957 roku towarzysze z komitetu powiatowego sturmowali na piśmie swój program działania w razie pozwolenia im na eksperymentowanie. Program ten w wielu punktach był styczny z powszechnie znaną inicjatywą Nowego Sącza.

Można powiedzieć, że inicjatywa nowosądecka była w jakimś stopniu ukoronowaniem tych procesów. List nowosądeckich działaczy był nie tylko lokalną sprawą tego pięknego powiatu podhalańskiego. Był on przede wszystkim wyrazem dążeń wszystkich chyba powiatowych rad narodowych.

Ożywieniu działalności rad narodowych towarzyszył rozwój szeregu inicjatyw społecznych. Szczególną pozycję w tym ruchu odgrywały inicjatywy wsi — czyny chłopskie. Chłopi wybudowali w roku ubiegłym około 270 km dróg o twardej nawierzchni oraz gruntownie naprawili ponad 500 km dróg. Wiele wybudowało również około 200 mostów o łącznej długości ponad 2.500 metrów bieżących. Posadzono także przy drogach ok. 35 mln drzew. Ogólna wartość wykonanych w roku ubiegłym prac oceniana jest na sumę 303 mln złotych.

Wydaje się, że największym błędem byłoby traktowanie proponowanej nowej ustawy o radach narodowych jako czegoś statycznego, ostatecznie zamkniętego. Wręcz przeciwnie, podstawowa jej zaleta tkwi bezspornie w tym, że nie zamyka ona niczego ostatecznie, lecz stwarza ustawowe ramy dla dalszego usamodzielniania ekonomicznego rad, przekształcania się ich funkcji i rozszerzania kompetencji.

P. Garecki

Poszukiwany — sam przyszedł do mieszkania funkcjonariusza MO

(Inf. wł.). Od kilku miesięcy KM MO w Stalowej Woli poszukiwała Jana Seredę, mieszkańca Stalowej Woli. Poszukiwany oskarżony był o to, że jako kierownik PTHW przyszedłszy do siebie ponad 30 tys. złotych. Następnie pracował jako starszy sprzedawca w KZG na stacji w Stalowej Woli i tu przywłaszczył sobie 27 tysięcy złotych.

Sereda ukrywał się w różnych miejscowościach. Po powrocie do Stalowej Woli, chciał odwiedzić swego kolegę. Jednak zamiast do kolegi trafił przypadkowo do mieszkania funkcjonariusza MO. Jan Sereda został z miejsca aresztowany i czeka na rozprawę sądową.

(wb)

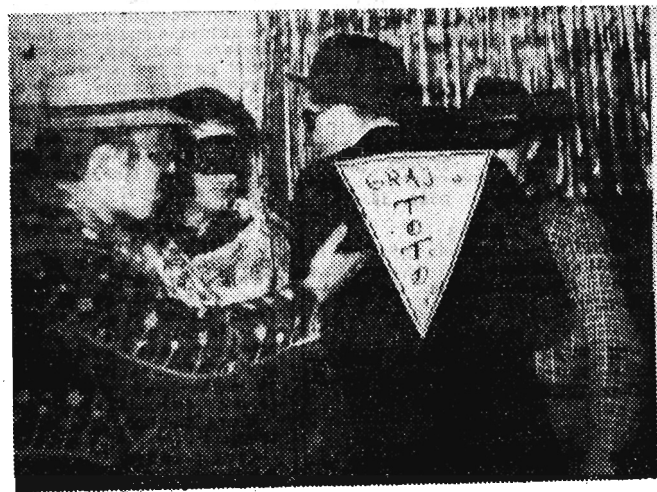
MISS ŁANCUTA 1958



„Miss” Łancuta na rok 1958 — Jadwiga Nowicka

W czasie bału maskowego, zorganizowanego przez zespół rozrywkowy „Din — Don” przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łancucie, dokonano wyboru „Miss” Łancuta na rok 1958. Została nią Jadwiga Nowicka. Tytuł „Wice-Miss” przypadł Henryce Pele zeszłorocznej „Miss”.

Okazuje się, że Łancut ma na tym polu niemięjsze ambicje od Gdańska i Sopotu. Jest to bowiem druga „Miss” w Polsce wybrana w tym roku.



Na balu rollo się od pomysłowych kostiumów

Mam przed sobą kilkanaście listów — przeżnięte ze wsi. Każdy z piszących porusza sprawę wyborów od interesującej go strony, ale wnioski sprzeczają się w zasadzie do konkluzji:

— ludzie chcą dobrych, sprawiedliwych i troskliwych rad.

Kiedy chodzi o doniosły akt, o dobór odpowiedzialnych gospodarzy do nowych rad, ludzie unikają złorzeczeń, wykrzykiwań, a rzeczowo omawiają błędy i niedomagania, jakie rady popełniły w minionej kadencji. Nawet w listach anonimowych nie ma wyśmiań i epitetów. Z treści listów wynika troska, by do rad weszli ludzie, którzy spełnią pokładane w nich nadzieje, którzy w zasadzie spotykając się w codziennej pracy bezpośrednio z wyborcami, potrafią dbać o to, by program października, nowa polityka rolna była systematycznie i w pełni realizowana ku zadowoleniu społeczeństwa i państwa.

Dla przykładu przytoczę niektóre fragmenty kilku listów. Ob. Franciszek Fliś z Wrzawy (pow. Tarnobrzeg) pisze:

„Musimy się zastanowić nad tym, kogo będziemy wybierać do rad. Według mnie powinni to być ludzie, którzy potrafią dobrze gospodarzyć, dobrze wychowywać własne dzieci, ludzie trzeźwi i oczy-

tani, jednym słowem działający, którzy będą dbali o rozwój gromady jak o swoje własne dobro. Przykładem dobrego radnego jest dotychczasowy przewodniczący GRN ob. Wach, dobry gospodarz i społecznik, szanowany przez ogół społeczeństwa. Tacy radni są nam potrzebni, a nie tacy, co uszyszkie sesje przespali w kacie”.

NIEODPARTE ARGUMENTY

Anonimowy autor z powiatu niżańskiego, w liście z 6 stycznia pisze:

„Nie gniewajcie się, że piszę nie podając swego nazwiska, ale nie podoba mi się praca gromadzkich Komitetów Frontu Jedności Narodu. Wprawdzie mówi się w ordynacji wyborczej, że będziemy mieli prawo wybierać spośród kandydatów radnych. Ale nam chodzi też o to, aby na liście nie znalazł się ani jeden kandydat przyładowany. Dlatego domagamy się więcej spotkań z kandydatami do gromadzkich rad”.

Podobnej treści żądania wysuwa ob. Henryk Wojtas z Gorliczyny (powiat Przeworski).

A oto fragment listu ob. Pawła Kwaśnika z Dzikowa (pow. Kolbuszowa).

„Niezwyciężony przebieg

miało zebranie przedwyborcze w gromadzie Dziadowie w dniu 4. I. 1958 r., w czasie którego analizowano kandydatów do nowej Rady Gromadzkiej. Obywatele Dzikowca mocno skrytykowali, że na liście do głosowania znalazło się kilku ludzi, którzy nie cieszą się autorytetem we wsi. Dla takich ludzi nie może być miej-

scą w przyszłej radzie i na nich obywatele Dzikowca nie zechcą głosować. Z ostrą krytyką spotkał się kandydat na radnego ob. Piotr Wilk, którego ludzie znają jako nalogowego pijaka, rozpijającego innych w knajpie. W wyniku powyższej krytyki z listy zostało skreślonych pięciu kandydatów. Na ich miejsce wybrano gospodarzy, cieszących się dużym szacunkiem. Wszyscy zebrani wypowiedzieli się, że w radzie chcą widzieć ludzi w pełnym słowa znaczeniu wartościowych, mądrych, stanowczych, społecznych, ludzi najlepszej woli, którzy wraz z partią poprowadzą masę ku lepszej przyszłości”.

Przedstawiony w liście przebieg zebrania obrazuje postawę mieszkańców Dzikowca i to chyba po-

winno napawać optymizmem. Obecne wybory tym właśnie różnią się od poprzednich wyborów do rad, że o składzie osobowym przyszłych rad decydują już w czasie typowania sami wyborcy, że taka forma jest demokratyczna i pożyteczna dla rad i dla społeczeństwa. Ale niestety są jeszcze takie gromady, w których dotychczas nie odbyło się ani jedno zebranie. Toteż należałoby nasilić niezwłocznie ilość zebrań tak, aby w okresie poprzedzającym wybory nie było ani jednej gromady, gdzie nie odbyłoby się zebranie wyborcze.

Chodzi o to, aby w społeczeństwie nie było niedomówień, nie było wątpliwości. Niedomówienia, wątpliwości mogą być rozwiane na zebraniach, wspólnych rzeczowych dyskusjach, toczących się na spotkaniach wyborców z kandydatami. A więc udział w spotkaniach będzie dogodną okazją do rozpróśnienia wątpliwości i ujednolicenia poglądów. A to, że dotychczas tu i ówdzie ludzie mają jeszcze wątpliwości, wyrażają głośno swoje żądania, przejawiają troskę o dobro rady, jest chyba najlepszym dowodem, że społeczeństwo nasze dojrzała politycznie i swoje pragnienia kojarzy z ogólnonarodowym dążeniem do lepszego.

L. RADEWSKI



Sobota, Niedziela
11, 12

STYCZNIA 1958 r.
KINA

RZESZÓW

ZORZA (ul. 3 Maja) —
Monsieur Ripois godz. 16,
18 i 20

SWIT (ul. Langiewicza) —
sobota — nieczynne,
niedziela — Indiani w
wojnie — godz. 16, 18 i 20

APOLLO (ul. W. Hiberna) —
Czarownica — sobota godz.
17 i 19

niedziela godz. 15, 17 i 19
PRZODOWNIK (ul. Pstrów-
skiego) —

sobota — Kochanek Lady
Chatterley — godz. 17 i 19
niedziela Eroica — godz. 15,
17 i 19

WDK (ul. Okrzei 7) —
sobota — Projektacja
filmowa dla członków Klubu
Filmowego

MEWA (ul. Dąbrowskiego) —
Oszuki — godz. 17 i 19

NIEDZIELNE PORANKI
FILMOWE:

ZORZA — Wawrzyńcowy sąd
SWIT — Dwie Dorotki
APOLLO — Przygody dobrego
wojaka Szwajca — III cz.
PRZODOWNIK — Niezwykły
mecz

MEWA — Opowieść atlantycka
MIELEC

Bajka — sobota — Panna de
Scudery, niedziela — Igrasz-
ki z diabłem

Tęcza — Odrodzeni
Dom Kultury — sobota —
Edward i Karolinka, nie-
działa — Pan kapitan i je-
go bohater

DEBICA — Ludzie i kaprale
Związkowe — niedziela —
Odrodzeni

DERA — Metalowiec — Wujaszek z A-
meryki

LANCUT — Znicz — Spotkania
Związkowe — Mały bohater
PRZEWORSK

Warszawa — Chleb, miłość i
fantazja

STALOWA WOLA — Wzros — Dziadek Hassan
Stal — Droga na scenę
FARNOBREZG

Wisła — Zemsta
SARZYNA — Brygadziści — Przygody Pata
i Patachona

NISKO — San — sobota — Ostatnia
walka Apacza, niedziela —
Pod chmurami

KOLBUSZOWA — Grażyna — Mały bohater

LEŻAJSK — Radość — sobota — Pierwsze
porwy, niedziela — Ostat-
nia walka Apacza

ROZWAĐÓW — Polonia — Zbrodnia przy uli-
cy Dantego

PILZNO — Iskra — Damski krawiec

PRZEMYSL — Roma — Miałem siedem córek
Bałtyk — Umberto D.
Olimpia — Jak bezpiecznie psy

Klub Garnizonowy — Stawka
o życie

JAKUSŁAW — Gdynia — Koniec nocy
Klub Garnizonowy — Sinha

Moca — LUBACZÓW — Melodia — sobota — Torrente
Indiano, niedziela — Futro
nurkowe

UWAGA: repertuar kin poda-
jemy wg. informacji CWF

Do podnoszenia kwalifikacji powinny być zachętą również bodźce materialne

Sprawa szkolenia i dosko-
nalenia kadr dla przemy-
słu naftowego od dawna
leży w centrum zainteresowań
naczelników władz naftowych.
Ośrodkiem szkoleniowym dla
naftowców po wojnie stało
się Krosno, gdzie od dawna
działają szkoły naftowe sta-
cjonarne dla młodzieży nafto-
wej oraz dla dorosłych —
zaoczne. Taka szkoła jest
utworzona decyzją dawnego
CUN, istniejące od 2 lat Te-
chnikum Zaoczne Przemysłu
Naftowego w Krośnie. Obej-
muje ono swoim zasięgiem o-
środki gdzie skupione są za-
kłady przemysłu naftowego
względnie ośrodki adminis-
tracji naftowej.

Technikum to kształci fa-

chowców w dziedzinie wiert-
nictwa, eksploatacji i techno-
logii ropy, geologii i poszuki-
wań naftowych. Posiada ono
punkty konsultacyjne w Kro-
śnie, Jasle, Krakowie oraz w
Warszawie. Dyrekcja Techni-
kum ogłosiła ostatnio wpisy
na semestr III i V roku 1958,
które trwać będą do 20 stycz-
nia br. Zgłaszać się mogą pra-
cownicy przemysłu naftowego,
którzy chcą uzupełnić i roz-
szerzyć swoją wiedzę. Na
III semestr mogą być przyje-
ci absolwenci zasadniczych
szkół zawodowych zaś na se-
mestr V pracownicy z dzia-
łów techniczno-produkcyjnych
z 2-letnią praktyką zawodową
i ukończonym liceum ogóln-
kształcącym.

Jak więc widać naftowcy
mają możliwość uzupełniania
swoich kwalifikacji. Jest to
korzystne nie tylko dla nich
osobiście ale również dla sa-
mego przemysłu, gdzie wpro-
wadza się postęp techniczny i
stawia się większe wymaga-
nia w stosunkach do praco-
wników. Niestety jak dotych-
czas Technikum Zaoczne Prze-
mysłu Naftowego w Krośnie
ma za mało słuchaczy i nie
wykorzystuje przyznanych li-
mitów. Wielu zgłaszających
się na studia zaoczne rezy-
gnuje po pewnym czasie z na-
uki.

Jest rzeczą jasną, że samo
wykształcenie teoretyczne nie
wystarczy w takiej dziedzinie
jak wiertnictwo czy geologia,
ale jest rzeczą bezsporną rów-
nież, że praktyka zawodowa
oparta o gruntowne przygo-
towanie teoretyczne dopiero da-
je pełnię kwalifikacji. A tak-
ie kwalifikacje są wówczas
reklamą owocnej pracy.

Życie idzie naprzód i w każ-
dym zawodzie wymagać się
będzie coraz wyższych kuali-
fikacji. Trudno jednak trafić
z tym do przekonania wielu
ludzi w nacies, bowiem nie
ma w praktyce konsekwentnej
realizacji tych słusznych zre-
sztażeń. Jedną z głów-
nych przyczyn jest fakt, że na
kierowniczych nieraz stano-
wiskach byli zatrudnieni lu-
dzie bez kwalifikacji. Brak by-
ł również (i brak jest nadal)
odpowiednich bodźców mate-
rialnych (jak np. dodatek za
kwalifikacje zawodowe), któ-
re by były materialną zachę-
tą do nauki. Bo przecież w ży-
ciu taka zachęta jest nie-
zbędna, również i w szkole.
Wił.

Przed wyborami

SPOTKANIA Z KANDYDATAMI

W powiecie lubaczow-
skim od dnia 12 do 25
stycznia odbywać się będą
spotkania kandydatów na
radnych ze społeczeń-
stwem. Jako pierwsze w
dniu 12 stycznia odbędą
się spotkania w Lubaczow-
wie, Oleszycach, Ciesza-
nowie, Dzikowie, Nowej
Grobli.

**40 PROC. WYBORCÓW
SPRAWDZIŁO LISTY**
Wg danych na dzień 9
stycznia 40 proc. wybor-
ców w powiecie lubaczow-
skim sprawdziło listy wy-
borcze.

Z

Karnawałowe zabawy

W ŚWIETLICY BANKOWCÓW

Komitet Rodzicielski Szkoły
Podstawowej nr 1 w Rzeszowie
urządza dziś wieczorem o godz.
20, w świetlicy NBP przy ulicy
3 Maja 12 — wielką zabawę ka-
rnawałową. Do tańca przystąpi
będzie orkiestra Zw. Zaw. Kole-
jarzy. Chętni do tańca i zabawy
niezawodnie znajdą się w kom-
piecie.

„I W DOMU KULTURY MO

W dniu 11. I. 1958 r. w Domu
Kultury WK MO przy ul. Lan-
giewicza odbędzie się zabawa
karnawałowa. Gra-
zespół ob. ziemniaka. W progra-
mie wiele miłych niespodzianek.

Oryginalny ślub

Zamiast pana młodego - adwokat

Kilka dni temu w Urzędzie
Stanu Cywilnego w Prze-
myslu odbył się oryginalny
ślub. Szczęśliwą narzeczoną
była Krystyna Antoniszyn,
narzeczoną — Roman Ozi-
mek przebywający obecnie

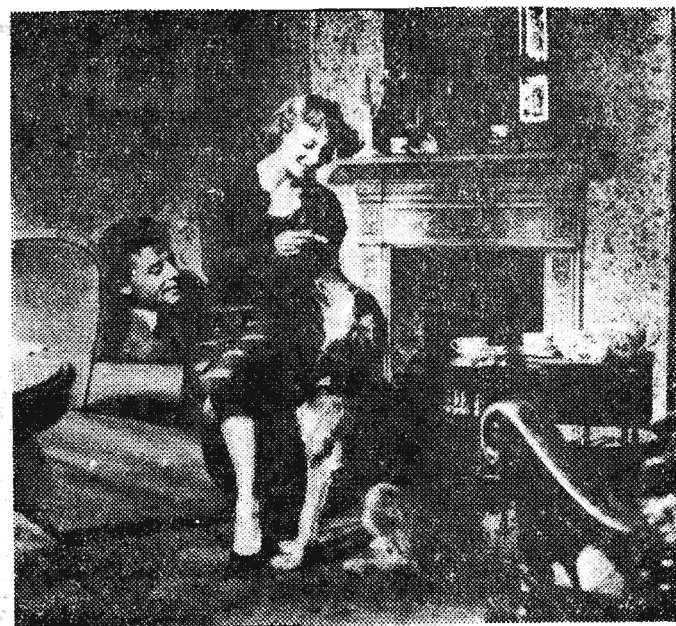
w USA. Przed urzędnikiem
stanu cywilnego pana mło-
dego zastępował adwokat
mgr. Stanisław Szufel.

Nowożeńcy (mowa o p.
Ozimku a nie mgr. Szufliu)
pochodzą z Przemyśla. Młoda
mężatka stara się obecnie o
zezwolenie na wyjazd do
męża.

Dziś idziemy na spotkania...

...z kandydatami na
radnych do MRN, które
odbędą się w Okrę-
gu Wyborczym nr 5 —
w świetlicy Rady Ło-
wieckiej przy ul. Tur-
kowieńskiej o godz. 18, w
Okręgu Wyborczym nr
8 — w świetlicy RPZB,
ul. Hanki Sawickiej o
godz. 18 oraz w Okręgu
Wyborczym nr 11 w re-
mizie na Pobitnem o
godzinie 17. Natomiast
w niedzielę spotkania
odbędą się w Okręgu
Wyborczym nr 5 w
świetlicy na Staromieś-
ciu o godz. 17 i Okręgu
nr 11 w szkole w Dra-
biniance o godz. 15.

„Monsieur Ripois“



... to film produkcji an-
gielsko-francuskiej — kom-
diodramat satyryczny. W ro-
lach głównych występuje
Gerard Philipe, Germaine
Montero i Valerie Hobson.



Na zdjęciu: scena z filmu.

Listy kandydatów na radnych do MRN W Rzeszowie

W dniu dzisiejszym spot-
kają się wyborcy z
kandydatami na radnych
do MRN z okręgów nr 5,
8 i 11 (szczegóły podaje-
my na innym miejscu). Ce-
lem zorientowania miesz-
kańców tych okręgów z
kim dzisiaj spotkają się
oraz na kogo będą głoso-
wać w dniu wyborów, za-
mieszczamy listę kandy-
datów na radnych do Miejs-
kiej Rady Narodowej z
tych okręgów.

OKRĘG WYBORCZY NR 5

1. Michał Paściak, le-
karz, działacz związkowy
2. Jadwiga Sułkowska,
nauczycielka, działaczka
społeczna

3. Stanisław Sierżega,
działacz Woj. Kom. Str.
Demokratycznego
4. Romana Żelisko, prac.
WZGS, aktywistka spo-
łeczna
5. Jerzy Łabaziewicz,
prac. ZBM KOR-1, dzia-
łacz społ.-gosp.

OKRĘG WYBORCZY NR 8

1. Emil Gdula, stolarz,
działacz społeczny
2. Stanisław Parapo-
niak, prac. ekonom. WZB,
działacz gosp.
3. Józef Kobyr, dzia-
łacz związkowy
4. Zdzisław Traczewski,
notariusz, działacz Str.
Demokratycznego
5. Tadeusz Sada, prac.

Zjedn. Bud. Ter., działacz
związkowy.

OKRĘG WYBORCZY NR 11

1. Stanisław Kamliński,
nauczyciel, działacz oświa-
towy
2. Wojciech Krztoń, o-
ficier Straży Pożarnej, dzia-
łacz społeczny
3. Julian Węgrzyn, ofi-
cer Wojska Polskiego
4. Franciszek Sekula,
ślusarz, prac. PKP, dzia-
łacz gospodarczy
5. Tadeusz Gabrysiak,
oficer Wojska Polskiego
6. Kazimierz Turaj,
prac. WZSP, aktywista
młodzieżowy
7. Mieczysław Szczepań-
ski, działacz Zrzeszenia
Kupieckiego
8. Stanisław Lamers,
księgowy, aktywista spo-
łeczny.

Listy kandydatów z in-
nych okręgów podamy w
następnych numerach „No-
win”.

W bieżącym roku z funduszu SFOS

- w Jasle — budowa domu kultury
- w Stalowej Woli — szkoły muzycznej

Spółeczny Fundusz Odbu-
dowy Stolicy finansuje dalsze
inwestycje na terenie woje-
wództwa rzeszowskiego. W
1957 r. przeznaczono na inwe-
stycje 3.085.000 zł. Z kwoty
tej rozdysponowano ponad
2.300.000 zł, z tego ponad
1.300.000 zł na szkoły, 450.000
zł na ośrodki kulturalne,
183.000 zł na boiska sportowe,
160.000 zł na budynki komu-
nalne, 154.000 zł na urządzenia
przeciwpożarowe oraz 61.000
zł na inwestycje w zakresie wy-
działu zdrowia.

Do najpoważniejszych inwe-
stycji wykonanych w roku u-

biegłym to budowa szkół w
Chotyłubiu (pow. Lubaczów) i
w Łupinach (pow. Dębica), a-
daptacja budynku b. „Soko-
ła” w Ropczycach na świetli-
cę, odbudowa Powiatowego
Domu Kultury w Sanoku, bu-
dowa nowej strażnicy prze-
ciwpożarowej w Trzciance
(pow. Rzeszów) oraz dokoń-
czenie budowy hangaru lotni-
czego w Turbii dla Aeroklu-
bu w Stalowej Woli. W ubr.
przekazano również 160.000 zł
na rozpoczęcie gazyfikacji sta-
rej części miasta Mielca. In-
westycja ta kontynuowana be-

dzie w latach następnych rów-
nież z funduszu SFOS.

W bieżącym roku planuje
się w Jasle z funduszu SFOS
budowę Domu Kultury oraz w
Stalowej Woli Szkoły Muzycz-
nej.

Podkreślić należy, że co ro-
ku zwiększać się będzie po-
dział funduszu SFOS na kor-
zyść województwa. Już w
1958 r. 55 proc. całości zbior-
ki na SFOS pozostanie do dyspo-
zyycji województwa, a tylko
45 proc. przekazane będzie na
rzecz Warszawy. nel

„TIK-TAK“ Fotografia i anegdoty „TIK-TAK“

Opowiadania

prawdziwe relacje

„TIK-TAK“

ankieta

Rozrywki

„TIK-TAK“ Atrakcyjne historie i historyjki „TIK-TAK“

K-043/1

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁAD ROBÓT HYDROGEOLOGICZNYCH ROLNICTWA WIE-
LICZKA, ul. LIMANOWSKIEGO 12 przyjmie do pracy:
2. ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
3. TOKARZY (obrotomylonych ze sprzętem wiertniczym)
4. ŚLUSARZY (roboty studniarskie).
5. SPAWACZA (kwalifikowanego na autogen. i elektr.)
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

K-047/1

Ogłoszenia drobne

Sprzedaję

WAPNO palone I gat. 620 zł
1 tona loco stacja odbiorcza do-
starcza Wapiennik „Calcium” Woj-
ciechów Górny. Chrobręgo 4, tel.
K-047/2

WALCE mylnie 60 x 30, hasper
i perlarz — sprzedam. Szyska
Stefania — Myślenice, ul. Ka-
mierza Wielkiego 134. K-046/1

SPRZEDAM Jawę „CZ” 250 cm,
stan idealny. Wiadomość: Śmi-
giel Ryszard, Wilkowyja 23, pow.
Rzeszów. K-045/1

SPORT & WARTOŚĆ SPORT & SPORT & SPORT & SPORT

Rozkład jazdy na sobotę i niedzielę

Hokej na lodzie A KLASA

GRUPA I
SOBOTA W RZESZOWIE: Stal —
Krośnianka (sędzią Ulm i
Gbyl) — lodowisko Stali na
Osielcu. Początek godz. 17.30.

NIEDZIELA — W RZESZOWIE:
Stal — Czuwaj Przemyśl (sędzi-
ją Kraus i Gbyl) — lodowisko
Stali na Osielcu. Początek godz.
11. Podczas spotkania odbędzie
się XXXIV losowanie gry lic-
bowej „Komiczynka”.

NIEDZIELA W KROŚNIE:
Krośnianka — Sanoczanica (Sta-
chowicz i Mikusiński).

GRUPA II
NIEDZIELA W KROŚNIE: Le-
gia — Resovia (Mikusiński i Sta-
chowicz).

NIEDZIELA W JAROSŁAWIU:
JKS — Górnik Gorlice (Kotelnicki
i Głowacz).

KOSZYKÓWKA

III LIGA
W RZESZOWIE: Czarni — Stal
Stalowa Wola (mecz rozegrany
zostanie w sobotę o godzinie 17
w hali przy ul. Lwowskiej).

W PRZEMYŚLU: Czujaw —
Polonia Przemyśl.
W LUBLINIE: Gwardia — Bu-
dowlani Lublin oraz Lublinianka
— AZS Lublin.

SIATKÓWKA

(drużyny żeńskie)
SOBOTA I NIEDZIELA
W LUBLINIE: Motor Lublin —
Start Radość, AZS Lublin —
RKS Radość, Motor — RKS Ra-
dość, AZS — Start.

W KIELCACH: Lechia — Lub-
linianka, Ruch Skarżysko — Po-
lonia Przemyśl, Lechia Kielce —
Polonia Przemyśl, Ruch — Lub-
linianka.

(drużyny męskie)
SOBOTA W RADOMIU: Broń
— Polonia Przemyśl.

NIEDZIELA
W KIELCACH: Lechia — Bu-
dowlani Kielce.

W LUBLINIE: AZS-Avia Świd-
nik.

W RADOMIU: Broń — Toma-
sovia Tomaszów.
SZACHY
A KLASA
W PRZEMYŚLU: Sparta — JKS
Jarosław

W RZESZOWIE: Stal — San-
Rozwadow, Ruch — Stal Dęba
W MIELCU: PDK — PDK Sta-
lowa Wola (Czuwaj Przemyśl
pauzuje).

NARCIARSTWO

STRYZÓW — LĘTOWNIA: Ot-
warcie tegorocznego sezonu nar-
ciarskiego oraz pierwszy „Kon-
kurs Czterech Skoczni” — po-
czątek imprezy o godz. 10.

BOKS
OPOLE — niedziela godzina 11
Międzyzwiązkowe towarzyskie
spotkanie bokserskie Opole —
Rzeszów.

III LIGA
W STALOWEJ WOLI: Stal —
Stal Kutno (niedziela godz. 11
Dom Kultury).

KLASA A

W RZESZOWIE: Gwardia —
Polonia Przemyśl (niedziela
godzina 14 — sala kina „Swit”
przy ul. Langiewicza).
W SANOKU: Sanoczanica —
Stal B Mielca.

NOWINY RZESZOWSKIE

wydaje Wydawnictwo Prasowe
„Nowiny Rzeszowskie” RSW
„Prasa”. Redaguje Kolegium.
— Adres redakcji: Rzeszów,
ul. Zeromskiego, budynek Kom-
itetu Wojewódzkiego PZPR
(II piętro).

Telefony: Centrala 11-43, na-
czelnik redakcji 10-75, zastępca
redaktora naczelnego 16-00, se-
kretarz redakcji, wewn. 17,
dział partyjny, wewn. 87, dział
ekonomiczno-rolny, wewn. 88,
dział kulturalny, wewn. 84,
dział miejski, wewn. 83, dział
sportowy i dział informacji
13-98, dział terenowy, wewn. 18,
dział łączności z czytelnikami,
wewn. 91. Redakcja nocna 16-17
(18-30). Administracja tel.
18-56, finansowy, wewn. 78,
wydawniczy, wewn. 77, ad-
ministracja, wewn. 82. Od-
dział redakcji: Przemyśl,
ulica Waryńskiego nr 15, tel.
27-00. Krosno, ul. Stowackiego 4
(II piętro) pokój 22, tel. 498.

Mielce, plac Dzierżyńskiego
(KP PZPR) — tel. 207, 104.30.
Stalowa Wola, ul. Wolności
(budynek PMRN) tel. 261.
Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne.
D-1-1